

25.06.2024

**Szanowny Pan
Minister Infrastruktury
Dariusz Klimczak**

**Posłowie i Posłanki
województwa Zachodniopomorskiego**

PROŚBA O POMOC I INTERWENCJĘ

Szanowny Panie Ministrze,

Szanowni Państwo Posłanki i Posłowie,

Piszę do Państwa w imieniu członków i sympatyków

Zwracam się z **prośbą o pomoc i pilną interwencję** w sprawie zabytkowej kolei wąskotorowej na odcinku Stargard - Małkocin, którą (w części) nasze Stowarzyszenie ma pod opieką od 2020 roku. Jest to ocalały fragment liczącej niegdyś ponad 90 km trasy Stargardzkiej Kolei Dojazdowej, obecnie wpisany do rejestru zabytków Województwa Zachodniopomorskiego.

Torowisko (ocalałe) dawnej SKD leży na kilku działkach geodezyjnych w mieście Stargard, gdzie do tej pory jest własnością PKP S.A. (PKP Nieruchomości Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu, siedziba w Szczecinie, rejon administrowania Stargard) oraz na działkach w gminie Stargard (pod zarządem Powiatu

Stargardzkiego).

Po roku 2001, który stanowił ostatni rok funkcjonowania Kolei Dojazdowej w Stargardzie pod szyldem PKP, przez niemal 20 lat nic się tam nie działo. Staraniami m.in. Towarzystwa Przyjaciół Stargardu, w roku 2003 infrastruktura została wpisana do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków, jednak nie uchroniło to kolejki przed dewastacją. Z liczącej niemal 90 km linii kolejowej zostało fragmentami raptem 9 km (!), a to i tak z "dziurą" długości prawie 2 km! Wszystko inne zostało rozkradzione. Tabor został sprzedany lub zezłomowany.

W roku 2011 Powiat Stargardzki przejął nieruchomości i infrastrukturę od PKP S.A. na terenie Powiatu Stargardzkiego, za wyjątkiem nieruchomości leżących w granicach administracyjnych miasta Stargard.

Nasze którego celami są m.in.: ochrona zabytków kolejnictwa, w szczególności Stargardzkiej Kolei Dojazdowej, w roku 2020 podpisało z Powiatem Stargardzkim umowę dzierżawy działek należących do Starostwa Powiatowego w Stargardzie, na mocy której, możemy działać w tej materii i wypełniać swoją misję. Dodam, że wcześniejsze próby uzyskania tytułu prawnego do dysponowania tą nieruchomością (od roku 2013) nie spotkały się z zainteresowaniem ze strony Starostwa Powiatowego. Nasze działanie napotyka jednak na trudności. Jak już wspominałem, możemy prowadzić swoją działalność na terenie od granicy miasta Stargard do wsi Małkocin. Powodem tego są, niemożliwe do udźwignięcia finansowego przez naszą małą grupę zapaleńców - warunki na jakich PKP Nieruchomości, mogłyby nam użyczyć/wydzierżawić działki na terenie miasta Stargard. Nasze stowarzyszenie utrzymuje się ze składek członkowskich i ma dość skromne środki finansowe, co uniemożliwia nam wynajem działek od PKP po cenach komercyjnych, tj. ok. 5000 zł miesięcznie - to niestety

za dużo. Obecnie wynajmujemy jedynie część dawnego budynku stacyjnego za kwotę około 500 zł miesięcznie, który jest w bardzo złym stanie technicznym: przeginty i przeciekający dach (który własnym sumptem staraliśmy się łątać jeszcze zanim wzięliśmy obiekt w dzierżawę); zawilgocone, pokryte pleśnią i grzybami ściany; przegnite podłogi; brak wody i prądu – słowem ruina.

Nasze wielokrotne próby o użyczenie torowiska "za symboliczną złotówkę", **do czasu aż teren ten zostanie przekazany Miastu Stargard** pozostają bez odpowiedzi ze strony PKP Nieruchomości. Warto podkreślić, że działanie (przejęcie działek od PKP, ich komunalizacja, a następnie przekazanie w użytkowanie Stowarzyszeniu) o którym wspomniano **zostało podjęte przez Prezydenta Stargardu przy wsparciu Wojewody Zachodniopomorskiego.**

Pomimo tych trudności, w czynie społecznym udało nam się posprzątać teren zabytkowego dworca i wywieźć dwa kontenery śmieci, co wymagało **uzyskania zgody PKP Nieruchomości.** Tak! Prosiliśmy o zgodę na posprzątanie cudzej własności, gdzie gospodarz w ogóle nie wykazuje tym zainteresowania! Teren, przypominam, jest wpisany do rejestru zabytków! Kradzieże i dewastacje również były zgłaszane do PKP Nieruchomości, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i na Policję. Dzięki wysypiska śmieci pojawiają się na nowo, bo jak twierdzi (słusznie) Straż Miejska, to teren PKP, a nie miasta. Ochrona przed kradzieżami mienia kolejowego nie istnieje, bo to nie teren PKP PLK, gdzie powinna interweniować Straż Ochrony Kolei. Szanowni Państwo, to jest skandal!

Zgody na odrestaurowanie linii kolejowej (uzupełnienie rozkradzionych elementów torowiska), między dworcem w Stargardzie, a granicą administracyjną miasta, od PKP Nieruchomości nie otrzymaliśmy. Nie przeszkodziło to jednak owej instytucji

w poproszeniu nas o to abyśmy: "skoro już sprzątam, to czy nie możemy posprzątać dzikich wysypisk na terenach dalej od dworca, przez które przebiega linia wąskotorówki lub wypożyczyć chociaż firmie sprzątającej, nasz (tj. Stowarzyszenia) sprzęt i narzędzia".

Panie Ministrze, Szanowni Państwo: zdajemy sobie sprawę, że PKP S.A. nie jest instytucją charytatywną i ma za zadanie spieniężanie zbędnego majątku czy budowanie kapitału przedsiębiorstwa na wynajmie nieruchomości. Jednak takie działania, jak zaniechanie nadzoru nad majątkiem (przyzwolenie na zaśmiecanie lub rozkradanie) jest skandaliczne i woła o pomstę do nieba! Zwłaszcza, że podkreślę to jeszcze raz, przedmiot ten jest zabytkiem! Przy odrobinie dobrej woli, zabytek byłby zaopiekowany przez nasze Stowarzyszenie.

W związku z powyższym, **zwracamy się do Ministerstwa Infrastruktury i Pośłów o interwencję i pomoc w umożliwieniu nam korzystania z należącego do PKP Nieruchomości torowiska, mając na uwadze społeczny charakter naszych działań.** Wspomniany wcześniej proces przekazania tego terenu Miastu Stargard, może potrwać jeszcze około 2 lat - a przez ten czas będzie dochodziło do dalszej dewastacji!

Dla swoich prac, mamy poparcie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz niezbędne pozwolenia na ich prowadzenie. Wiele środków czy to europejskich czy ministerialnych, na odrestaurowanie i opiekę nad zabytkiem nie można było pozyskać, bo brakuje nam podstawy: tytułu prawnego do dysponowania nieruchomością. Tymczasem czas ucieka!

W chwili obecnej nasze działania skupiają się na odtworzeniu zniszczonych torów, na terenie należącym do Starostwa Powiatowego. Materiały na odbudowę torowiska

pozyskaliśmy z PKP PLK. Jeśli chodzi o przyszłość: chcielibyśmy uruchomić przejazdy drezynami ręcznymi i rowerowymi, a jeśli będzie to możliwe, także prawdziwymi pociągami. Planujemy również urządzenie izby tradycji i pamięci w budynku dworca w Stargardzie, modelarnię kolejową dla dzieci i młodzieży oraz symulator prowadzenia pociągu i dyżurnego ruchu. Przejażdżki drezynami mogą stanowić inspirację do przeprowadzania "zielonych lekcji" oraz akcji edukacyjnych w różnych dziedzinach, takich jak promocja zdrowego stylu życia, bezpieczeństwo na przejazdach kolejowych oraz ochrona zabytków i dziedzictwa narodowego. Dodatkowo można wykorzystać otoczkę kolei wąskotorowej do organizacji przeróżnych warsztatów czy festynów edukacyjnych i kulturalnych.

Mając na uwadze co powyższe raz jeszcze **prosimy o pomoc i interwencję w umożliwieniu korzystania z należącego do PKP Nieruchomości torowiska** (do czasu przekazania go Miastu Stargard), **mając na uwadze społeczny charakter naszych działań.**

Nasze działania śledzić można na platformie Facebook: